

Adam Włodek - urodził się 8 sierpnia 1922 roku w Krakowie i tu przez całe życie mieszkał; ojciec jego, Henryk, był zawodowym wojskowym. Adam uczęszczał do VII Gimnazjum im. A. Witkowskiego, potem do Liceum Administracyjno-Handlowego Wroniewicza. Jako siedemnastolatek walczył w kampanii wrześniowej 1939. W czasie okupacji uczył się w szkole handlowej (Handelsschule), następnie pracował jako robotnik przy Radzie Głównej Opiekuńczej, jako przymusowy robotnik w Baudienst i magazynier w niemieckiej składnicy księgarskiej. Brał udział w krakowskim niejawnym życiu kulturalnym i wydawniczym, był redaktorem i współwydawcą konspiracyjnej serii tzw. *Biblioteki Poetyckiej Krakowa* (1944 r.). Po wyzwoleniu Krakowa spod okupacji niemieckiej wszedł aktywnie w jego życie literackie: współredagował dodatek do „Dziennika Polskiego” pt. „Walka” (1945), był członkiem grupy Zespół Młodych „Inaczej” (1945-1946), kierował działem literackim w dwutygodniku „Świetlica Krakowska”, gdzie zamieszczał również swoje wiersze, recenzje i artykuły (1945 - 1947). Związany wcześniej z lewicującym środowiskiem artystycznym po zakończeniu wojny został członkiem PPS, potem PZPR. W powojennych latach był żarliwym komunistą, ponosząc także – jak wielu innych jego rówieśników dzielących wiarę w tę ideologię i włączonych w mechanizmy jej działania – moralne koszty swojego zaangażowania politycznego.

W roku 1948 ożenił się z Wisławą Szymborską. Małżeństwo zakończyło się rozwodem po niecałych sześciu latach, ale serdeczna z nią przyjaźń trwała przez całe życie.

„Przecierania powiek czas”, jak określił w jednym ze swoich wierszy utratę ideologicznego złudzenia, przyszedł na niego względnie wcześnie: z partii wystąpił w r. 1957 po zlikwidowaniu przez władze tygodnika „Po prostu”.

Współpracował z wieloma pismami codziennymi i literackimi: był członkiem redakcji „Dziennika Polskiego” (1945 – 1970), „Dziennika Literackiego” (1947- 1950), „Życia Literackiego” (1951-1972), współredagował; czasopismo „Zebra” (1957-1958); w latach 70. pisał stałe recenzje w czasopiśmie „Folks-Sztyme”. W l. 1953-1954 prowadził dział literatury w Wydawnictwie Literackim. W r. 1950 został członkiem Związku Literatów Polskich i był nim do czasu rozwiązania Związku w 1983 r. W l. 1950 – 1957 kierował Kołem Młodych przy krakowskim oddziale ZLP, potem do r. 1965 był jednym z jego opiekunów. Zmarł w Krakowie 19 stycznia 1986 roku.

Jako poeta debiutował w prasie w r. 1940; podczas okupacji sam przygotowywał i rozpowszechniał w kilku egzemplarzach niewielkie zbiory swoich wierszy. W 1953 r. ukazał się ich tom pt. *Z trzynastu lat. 1939 – 1952*. Na oryginalny dorobek twórczy Adama Włodka składają się poza tym trzy kolejno ukazujące się tomiki wierszy (*Liryki i satyry*, 1956, *Uważnie mijam*, 1963, *Kleksy*, 1964) i dwa ich wybory (1973, 1986; ten ostatni zawiera też nowy zbiór zatytułowany *Prezent* obejmujący wiersze i prozę poetycką) oraz utwory dla dzieci. Osobny dział jego twórczości stanowią prace przekładowe przede wszystkim poezji czeskiej (F. Halas, J. Seifert i in.), choć znajdują się tu również uznane tłumaczenia Rilkego czy *Ballady o więzieniu w Reading* Wilde'a. Był redaktorem kilku antologii poetyckich oraz zbiorów wierszy. Literackiemu Krakowowi lat wojny, a przede wszystkim pisarskiej inicjacji swojego pokolenia, poświęcił wspomnieniową książkę *Nasz łup wojenny* (1970).

Zasługi literackie Adama Włodka nie sprowadzają się jednak do uchwytne go w bibliografii dorobku. Nie należał do poetów wybitnych, choć zapewne był, jak twierdzi wielu spośród jego przyjaciół, poetą niedocenionym. Należał natomiast do tych nielicznych ludzi pióra, którzy są ofiarnymi i uważnymi czytelnikami cudzych utworów, zwłaszcza utworów ludzi młodych, szukających swojej literackiej drogi. Tym właśnie młodym adeptom literatury, głównie zaś poezji, poświęcał szczerze, w sposób niemal nieograniczony, swój czas i uwagę, także kosztem własnej twórczości, podsuwając lekturę, ucząc poetyckiego rzemiosła, wspierając rozwój ich talentu. W roli sformalizowanej – jako opiekun Koła Młodych i nieformalnie – jako mentor i przyjaciel wielu młodych twórców, którzy często mieli się okazać w przyszłości twórcami znanymi a nawet wybitnymi. Jak Wisława Szymborska, Sławomir Mrożek, Ewa Lipska, Leszek Aleksander Moczulski, Krzysztof Lisowski, Beata Szymańska, Bronisław Maj i inni. Tego wkładu do literatury nie odnotowują zazwyczaj jej kompendia, nawet szczegółowe. Pozostaje on jedynie we wdzięcznej, ale i nietrwałej ludzkiej pamięci oraz w jej nielicznych zwykle świadectwach. Takim świadectwem jest m.in. tom wspomnień o Adamie Włodku *Godzina dla Adama* (Kraków 2000).

Tę właśnie jego rolę i tę zasługę chciała Wisława Szymborska zachować w szerszej pamięci ustanawiając Nagrodę im. Adama Włodka dla młodych twórców.